

„Perspektywy wymiaru sprawiedliwości” – relacja z debaty

Wojciech Klicki

Dnia 12.5.2010 r. odbyła się w Warszawie debata „Perspektywy wymiaru sprawiedliwości” zorganizowana przez Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz Forum Obywatelskiego Rozwoju w ramach projektu „Lepszy wymiar sprawiedliwości” we współpracy z „Monitorem Prawniczym”.

W debacie wzięli udział: **Jacek Ignaczewski** (sędzia Sądu Rejonowego w Olsztynie), prof. **Ewa Łętowska** (sędzia Trybunału Konstytucyjnego), **Janusz Niemcewicz** (sędzia Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku), **Waldemar Żurek** (sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie, członek Krajowej Rady Sądownictwa) dr **Małgorzata Kożuch** (członkini Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej), **Dariusz Wysocki** (sędzia Sądu Okręgowego w Płocku), **Piotr Grabarczyk** (redaktor naczelny „Monitora Prawniczego”), **Jarosław Beldowski**, (były prezes Forum Obywatelskiego Rozwoju). Moderatorem debaty był dr **Adam Bodnar**.

Dyskusja poświęcona była tezom przedstawionym w 11 artykułach opublikowanych w specjalnym dodatku do „Monitora Prawniczego” Nr 3/2010 pt. „Perspektywy wymiaru sprawiedliwości” (pod red. **Jacka Ignaczewskiego**).

Otwierając debatę **sędzia Jacek Ignaczewski** stwierdził, że o „sądach przywykliśmy mówić albo dobrze albo wcale”. Odnosząc się również do poprawy jakości wymiaru sprawiedliwości zwrócił uwagę na fakt, że reformy polskiego sądownictwa trwają nieustannie od 20 lat, jednak nie przynoszą zamierzonego skutku w postaci poprawy jakości sądownictwa w Polsce.

Prof. Ewa Łętowska odnosząc się do tych słów stwierdziła, że każda zmiana ma swoje wady i zalety. Świadomość tego – wydawałoby się oczywistego – faktu pozwala w sposób racjonalny ocenić skutki proponowanych zmian. „Te wszystkie negatywy, o których mówimy, nietrafione reformy, zła organizacja pracy – to wszystko przekłada się na legitymizację trzeciej władzy” – stwierdziła prof. **Łętowska**. Jej zdaniem, obecnie zmienia się relacja między sądem a legislacją, „sąd przestał być ustami ustawy, dlatego, że funkcjonujemy w świecie, w którym sądowi pozostawia się zbyt dużą swobodę decydowania”.

Sędzia Waldemar Żurek wskazywał na proponowane zmiany w wymiarze sprawiedliwości dotyczące zwiększenia efektywności postępowania. „Trzeba się zastanowić, czy w ewentualnych zmianach zależy nam na zwiększeniu szybkości postępowania, czy zwiększe-

niu jego jakości” – pytał. Zdaniem sędziego, najważniejszym elementem w reformach wymiaru sprawiedliwości jest zadbanie o interesy obywatela. „Ludzie często nie rozumieją wyroków. Zdarza się, że strona wychodzi z sali po ogłoszeniu wyroku i pyta, czy wygrała, czy przegrała proces”. Zdaniem sędziego, taka sytuacja jest niedopuszczalna i powinna być przestrożą dla orzekających sędziów.

„Zacznijmy od tego, że najlepiej skonstruowany system wymiaru sprawiedliwości będzie działał fatalnie, jeśli będzie obsługiwany przez nieprzygotowanych prawników. I odwrotnie, nawet najgorszy system bę-



Od lewej: sędzia **Janusz Niemcewicz**, sędzia **Dariusz Wysocki**, adw. dr **Małgorzata Kożuch**, prof. **Ewa Łętowska**, sędzia **Waldemar Żurek**, sędzia **Jacek Ignaczewski**.

zdj. M. Kluczek

dzie działał, jeśli będą w nim pracować osoby dobrze przygotowane” – stwierdziła **dr Małgorzata Kożuch**. Zdaniem dr **Kożuch**, istotne jest rozważanie, czy model kształcenia przyszłych prawników powinien mieć charakter uniwersytecki, czy zawodowy, a w konsekwencji – jak kształcenie powinno być przyszłości sędziów.

Sędzia Dariusz Wysocki nawiązał do poruszonego wcześniej problemu legitymizacji sądownictwa, zwłaszcza na podstawowym szczeblu wymiaru sprawiedliwości – w sądach rejonowych. Zdaniem sędziego, na tym szczeblu koncentruje się najwięcej wad obecnego systemu wymiaru sprawiedliwości, a więc kwestia dostępu do sądu, szybkości postępowania oraz sprawiedliwego

orzecznictwa. Ponadto, zdaniem sędziego, poprawa działania sądów nie może nastąpić w drodze kolejnych reform, lecz „w drodze sensownych i przemyślanych rozwiązań, które będą odpowiadały naturze władzy sądowniczej”.

Sędzia **Janusz Niemcewicz** zadał pytanie „jak rekrutować ludzi do zawodu sędziego?”, co stanowi jego zdaniem zasadniczy problem wymiaru sprawiedliwości. Do urzędu sędziego powinno się dochodzić wyłącznie poprzez doświadczenie w wykonywaniu innego zawodu prawniczego. „Rzemiosła prawnicze należy uczyć metodami rzemieślniczymi. Sędzia musi mieć doświadczenie życiowe. Inaczej dochodzi do sytuacji, w której młody sędzia sędzi sprawy o alimenty nie wiedząc ile kosztuje masło”. Sędzia **Janusz Niemcewicz** przypomniał przy tej okazji projekt ustawy z 2000 r. wycofany z Sejmu na żądanie Krajowej Rady Sądownictwa. Projekt zakładał powołanie urzędu „sędziego sądu powszechnego” – pracującego na stanowiskach w sądach rejonowych, okręgowych i apelacyjnych. Na ten urząd powołany mógłby być tylko ten, „kto wykonywał odpowiednio długo inny zawód prawniczy oraz ma minimum 35 lat”. Projekt zakładał również uatrakcyjnienie stanowiska sędziego sądu powszechnego, co oznacza „godność wynagrodzenia, pewne zatrudnienie oraz stan spoczynku”. Zdaniem sędziego **Janusza Niemcewicza**, „w całej Polsce znajdują się do-



zdj. M. Kluczek

brzy adwokaci i radcy prawni, którzy zechcą wykonywać zawód sędziego sądu powszechnego. Nie można patrzeć na ten problem wyłącznie z perspektywy Warszawy czy Krakowa”. Sędzia Niemcewicz przekonywał, że warto wrócić do tego projektu, ponieważ niezależnia on rozwój kariery sędziego oraz wysokość zarobków od kolejnych mianowań oraz zwiększa niezależność sędziów. Ponadto, sędzia **Janusz Niemcewicz** stwierdził, że nieprawdą jest, że od 20 lat trwa w Polsce reforma wymiaru sprawiedliwości. „Odnoszę wrażenie, że w Polsce od 20 lat trwa opór przed reformą wymiaru sprawiedli-

ści”. Przejawia się to m.in. niemożliwością wprowadzenia w życie projektu dochodzenia do stanowiska sędziego, jako do „korony zawodów prawniczych”.

Jarosław Beldowski zwrócił zaś uwagę, że wysokie wydatki na wymiar sprawiedliwości oraz duża liczba osób zatrudnionych w sądownictwie nie korespondują z niską efektywnością wymiaru sprawiedliwości. Jego zdaniem musi ona być rozumiana jako relacja szybkości i jakości postępowań do ponoszonych kosztów. **Jarosław Beldowski** odniósł się również do powracającego w wypowiedziach wątku skutków prowadzonych reform. „Cytując klasyka zawsze są plusy ujemne i plusy dodatnie. Musimy pamiętać o tym, że reformy są po to, aby plusy dodatnie górowały nad plusami ujemnymi”. Jego zdaniem, nie można porzucać koncepcji reform, tylko ze względu na ich ewentualne niepowodzenia.

Po wypowiedziach panelistów swoje uwagi wygłosili również pozostali uczestnicy debaty. W wypowiedziach „z sali” pojawiało się wiele szczegółowych wątków dotyczących możliwości polepszania wymiaru sprawiedliwości, np. **adv. Andrzej Kmiecik** zwrócił uwagę na informatyzację wymiaru sprawiedliwości, natomiast **adv. Mikołaj Pietrzak** podniósł, że uwzględniając przy reformach interesy wszystkich grup zaangażowanych w wymiar sprawiedliwości nie wolno zapominać o interesach podsądnych.

Głos zabrali również Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości – **Igor Działuk** oraz Dyrektor Biura Analizy i Etatyacji Sądownictwa Powszechnego – **Piotr Niedzielak**.

Debata pozwoliła omówić najważniejsze problemy polskiego sądownictwa, była jednak tylko wstępem do dalszej pracy na rzecz lepszego wymiaru sprawiedliwości.

Zapis debaty znajduje się na stronie internetowej:

www.hfhrpol.waw.pl/interwencja

Czytaj także w „Monitorze Prawniczym”:

- ✓ Perspektywy wymiaru sprawiedliwości, *J. Beldowski, D. Sześciło, J. Stępień, M. Kożuch, A. Bodnar, E. Lętowska, A. Zawadowski, D. Wysocki, B. Kostyk, A. Gomułka, L. Błystak, J. Ignaczewski* (red), MoP Nr 3/2010

www.monitorprawniczy.pl